

Komisja Europejska daje lampom halogenowym jeszcze dwa lata.

17 kwietnia b.r. Komisja Europejska przyjęła zmiany przepisów rozporządzenia nr (WE) 244/2009 w sprawie ekoprojektu dla lamp, które o dwa lata przedłużają termin wycofania z rynku bezkierunkowych lamp halogenowych na napięcie 230V. Dla konsumentów znaczy to tyle, że od 1 września 2018 roku nie będą już mogli kupić lamp halogenowych, stanowiących popularną alternatywę dla wycofanych kilka lat temu żarówek. W komunikacie prasowym Bruksela wyraża nadzieję, że w ciągu dodatkowych dwóch lat, oferta wydajnych energetycznie lamp LED zostanie na tyle poszerzona, że wyeliminowanie z rynku lamp halogenowych nie ograniczy wyboru konsumenta. Czy faktycznie tak się stanie i otrzymamy w zamian dojrzały, wysokiej jakości produkt zamienny?

W trakcie konsultacji zmian przepisów eksperci LightingEurope, europejskiej organizacji przemysłu oświetleniowego, przedstawili szereg argumentów uzasadniających optymalny termin wycofania lamp halogenowych nie wcześniej niż w 2020 roku. Sekretarz Generalny LightingEurope Diederik de Stoppelaar skomentował decyzję Komisji, jako akceptowalny kompromis, zwracając jednocześnie uwagę na fakt, że każda nowa technologia wymaga czasu, aby w pełni dojrzeć i aby rynek mógł zaoferować konsumentom odpowiednią ilość produktów w przystępnych cenach.

Od wielu lat Komisja Europejska naciska na poprawę efektywności energetycznej. Powstałe jeszcze w 2009 roku przepisy dotyczące wymogów ekoprojektu dla bezkierunkowych lamp halogenowych nakładały na producentów obowiązek zainwestowania w rozwój technologii halogenowej lub zmuszały ich do zrezygnowania z tej produkcji i odejścia w stronę technologii LED. Wkrótce okazało się, że jedynie racjonalnym kierunkiem inwestowania jest technologia LED, a pierwotny zamiar podwyższenia efektywności energetycznej bezkierunkowych lamp halogenowych nigdy nie zostanie zrealizowany. Komisja stanęła przed koniecznością odpowiedzi na pytanie, co w zamian za lampy halogenowe, których wycofania z rynku przecież nie planowano. Na szczęście są już lampy LED dające jasne, białe światło zbliżone do światła emitowanego przez żarówki halogenowe. Czy jednak lampy LED są już na tym etapie rozwoju rynkowego, że mogą stanowić skuteczne zamienniki? Czy konsumentów będzie stać na wymianę 200 mln opraw oświetleniowych zainstalowanych w krajach UE? W trakcie konsultacji stanowisko przemysłu oświetleniowego, przeciwne zbyt dużej ingerencji w naturalny proces wymiany technologicznej na rynku, zderzyło się z

głosami „zwolenników technologii LED za wszelką cenę”. Stanowisko polskiego rządu wspierało utrzymanie lamp halogenowych na rynku do czasu naturalnego zastąpienia ich przez nowocześniejsze źródła światła. Sądzić należy, że wzięto pod uwagę doświadczenie z nieudanej akcji wycofywania z rynku tradycyjnych żarówek, ale przede wszystkim na polskiej opinii zaważył fakt, iż większa część europejskiej produkcji lamp halogenowych pochodzi z w fabryk Philips Lighting zlokalizowanych w Polsce. Decyzja o zaprzestaniu produkcji lamp halogenowych już w 2016 roku wiązałaby się z koniecznością znacznego ograniczenia zatrudnienia w tym sektorze.

Ostatecznie, Komisja wyszła w pół drogi, decydując się na wycofanie lamp halogenowych od 1 września 2018 roku. Zostaje już tylko mieć nadzieję, że wyliczenia Komisji Europejskiej odnośnie poprawy efektywności energetycznej przełożą się na rzeczywistość, prawo będzie właściwie egzekwowane i przyniesie naszej gospodarce zmiany na lepsze. Ale o tym przyjdzie nam się przekonać za kilka lat.

Narcyza Barczak-Araszkiwicz

Pol-lighting

